

CZESŁAWA MITRUS

ur. 1928; Kozłówka

Miejsce i czas wydarzeń	Kozłówka, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, etnografia, kultura ludowa, obrzędowość rodzinna, obrzędy pogrzebowe, śmierć, odwracanie stołków, otwieranie drzwi, zatrzymywanie zegara, zakrywanie lustra, stukanie trumną o próg, chłodzenie ciała wodą, Kozłówka

Zwyczaje pogrzebowe

Ciało jak wyprowadzały zmarłego to przewracały stołki do góry nogami i oborę, stodołę, dom roztwarza... roztwarzały drzwi. Żeby ten zmarły co chce żeby se wziął. Żeby nie było nieszczęść i upadku. No to do dziś to, to jest. [...] Zegar się zatrzymywało. Godzinę, o który zmarł. I lustro na przykład, jak było się przykrywało jakimś obruskiem czy czymś tam, żeby się nie odbijało. [...] Żeby śmierć nie wracała. [...] Trumno. Trzy razy o próg [stukano się].

[...] A jeszcze jak leżał, a było lato ciepłe, to się brało balię, wodę i kamień żeby było chłodno albo lód. Żeby to ciało było chłodne [...] A najgorzej było właśnie w lecie. To się brało wodę i kamienie się kładło, albo lód się przywoziło, jeżeli to było możliwe. Jak to ciało po prostu ochłodzić. By nie było czuć.

[...] No to kiedyś to był osobny kątek na cmentarzu i ich osobno chowali. Liczyć na cmentarzu, tylko ka... kawałek był cmentarza niepoświęconego. A teraz już nie. Teraz jest już jednakowo.

Data i miejsce nagrania	2011-08-02, Kozłówka
Rozmawiał/a	Magdalena Pietrzak
Transkrypcja	Magdalena Pietrzak
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"